

Beatlemania story – Irena Jarocka

Wracam czasem do szczenięcych lat,
Do tych paru zdartych płyt.
Gdzieś tam stoi McCartney'a grat,
Stary, że aż wstyd.
Choć cholerny ziąb,
Sierżant Pepper śpi,
Gitarzyści tłuką szkło,
Muzyczka w nich się tli...

Beatlemania story,
Ile to już lat?
Gryfy gitar jeszcze lśnią,
Choć ekran zbladł.
Beatlemania story
Wspomnień anioł stróż,
Zmarszczki czasu
Liczy srebrny kurz...

Żółta łódź podwodna w porcie już,
Wolno usiadł jumbo jet
I fantasmagorii miękkiej plusz
Rozmył się, jak deszcz...
Tylko głupiec wie,
W czyje wierzyć łzy,
Komu dobrze, komu źle,
Muzyczka w nim się tli...

Beatlemania story,
Ile to już lat?
Gryfy gitar jeszcze lśnią,
Choć ekran zbladł.
Beatlemania story
Wspomnień anioł stróż,
Zmarszczki czasu
Liczy srebrny kurz...

Beatlemania story,
Ile to już lat?
Gryfy gitar jeszcze lśnią,
Choć ekran zbladł.
Beatlemania story
Wspomnień anioł stróż,
Zmarszczki czasu
Liczy srebrny kurz...



Słowa: J. Kondratowicz
Muzyka: J. Kukulski